

Holy Thursday 2026 homily by Fr. Gabor

Today's readings very well demonstrate how true it is that Holy Communion is a receiving of the real Body and Blood of Christ.

In Old Testament times the Passover meal was a remembrance of the Lord's passing over the houses of Israel in Egypt before the exodus, to spare them from death, unlike the Egyptians. For the Passover meal an unblemished lamb was sacrificed and eaten. This unblemished Lamb was a foreshadowing of Christ and the Passover meal was a foreshadowing of our Holy Communion.

St. Paul tells us that it was Jesus himself who revealed to him the intimate connection between the Passover Bread and Wine and His self-sacrifice. Therefore, what was foreshadowed as a Passover meal was fulfilled as the Last Supper. At the Last Supper Jesus himself is the lamb that is sacrificed. This is why Jesus and the disciples do not need to eat a real lamb at the Last Supper, but only bread and wine, of which Jesus declares that the Bread is His Body and the Wine is His blood. Since His Blood is put not on a doorpost, like in Egypt, but on our lips, the enemy cannot enter our home, our body, and so we are spared from being destructed by the enemy.

Before the Last Supper we see how desperate Peter is to share everything with Christ, namely to be in Communion with Him. His enthusiasm and commitment is really inspiring to me.

However, here Jesus goes further and expands the meaning of what it means to be in Communion with Him; He tells Peter that for Communion with Him first we should let Him serve us with His humble love. For many of us it is difficult to imagine that Jesus would want to serve us, because we focus on how unworthy we are to be served by Jesus. It is true that we are unworthy, but when you accept the free gift of God's humble love for you it is then that you become able to love not only those who deserve it, but also those who do not deserve it. So, to learn to show unconditional love even to those who are unworthy of it you first have to experience and accept it.

And remembering how unwilling we are to serve and love those who are unworthy of our love this example of Jesus becomes really important.

Notice also what the sequence of events tell us: service to others should precede bringing others into Communion with Christ. First, Jesus serves the disciples and only then shares His Last Supper with them. This is the model of evangelisation: first serve the real needs of others, by which you can raise the desire of others to be in Communion with you and then bring them to Christ the source of real Communion. So, if you want others to come back to Christ, such as family members, and to get to know Him, first you should reach out to them and try to serve their real needs.

You will never be able to bring today's people to Christ by lecturing to them, but more likely through serving their real needs. This is not an option, but a command. Jesus tells the disciples: *"If I then, your Lord and Teacher, have washed your feet, you also ought to wash one another's feet,"* in other words serve one another with humility and love, and then let's have Communion with Christ.

Homilia na Wielki Czwartek 2026 roku, wygłoszona przez ks. Gabora

Dzisiejsze czytania doskonale pokazują, jak prawdziwe jest stwierdzenie, że Komunia Święta jest przyjęciem prawdziwego Ciała i Krwi Chrystusa.

W czasach Starego Testamentu uczta paschalna była pamiątką przejścia Pana nad domami Izraela w Egipcie przed wyjściem, aby uchronić ich od śmierci, w przeciwieństwie do Egipcjan. Na ucztę paschalną składano w ofierze i spożywano nieskazitelny baranek. Ten nieskalany Baranek był zapowiedzią Chrystusa, a uczta paschalna była zapowiedzią naszej Komunii Świętej.

Święty Paweł mówi nam, że to sam Jezus objawił mu ścisły związek między Chlebem i Winem Paschalnym a swoją ofiarą. Zatem to, co było zapowiedziane jako uczta paschalna, wypełniło się jako Ostatnia Wieczerza. Podczas Ostatniej Wieczerzy sam Jezus jest barankiem, który zostaje złożony w ofierze. Dlatego Jezus i uczniowie nie muszą spożywać prawdziwego baranka podczas Ostatniej Wieczerzy, lecz jedynie chleb i wino, o których Jezus mówi, że Chleb jest Jego Ciałem, a Wino Jego Krwią. Ponieważ Jego Krew nie została wylana na odrzwia, jak w Egipcie, lecz na nasze usta, wróg nie może wejść do naszego domu, do naszego ciała, a zatem jesteśmy oszczędzeni przed zniszczeniem przez wroga.

Przed Ostatnią Wieczerzą widzimy, jak bardzo Piotr pragnie dzielić się wszystkim z Chrystusem, a mianowicie być w Komunii z Nim. Jego entuzjazm i zaangażowanie są dla mnie naprawdę inspirujące.

Jednak tutaj Jezus idzie dalej i rozszerza znaczenie Komunii z Nim; mówi Piotrowi, że aby najpierw mieć Komunię z Nim, powinniśmy pozwolić Mu służyć nam z Jego pokorną miłością. Wielu z nas trudno sobie wyobrazić, że Jezus chciałby nam służyć, ponieważ skupiamy się na tym, jak niegodni jesteśmy, by Jezus nam służył. To prawda, że jesteśmy niegodni, ale kiedy przyjmujesz bezinteresowny dar pokornej miłości Boga do ciebie, wtedy stajesz się zdolny kochać nie tylko tych, którzy na to zasługują, ale także tych, którzy na to nie zasługują. Aby zatem nauczyć się okazywać bezwarunkową miłość nawet tym, którzy są jej niewarci, musisz najpierw jej doświadczyć i ją zaakceptować.

Pamiętając o naszej niechęci do służenia i kochania tych, którzy są niegodni naszej miłości, ten przykład Jezusa staje się naprawdę ważny.

Zauważ również, co mówi nam sekwencja wydarzeń: służba innym powinna poprzedzać doprowadzanie ich do Komunii z Chrystusem. Najpierw Jezus służy uczniom, a dopiero potem dzieli się z nimi Swoją Ostatnią Wieczerzą. Oto model ewangelizacji: najpierw służ rzeczywistym potrzebom innych, dzięki czemu możesz wzbudzić w nich

pragnienie bycia w Komunii z tobą, a następnie przyprowadź ich do Chrystusa, źródła prawdziwej Komunii. Jeśli więc chcesz, aby inni, na przykład członkowie rodziny, powrócili do Chrystusa i Go poznali, najpierw powinienes do nich dotrzeć i starać się zaspokoić ich rzeczywiste potrzeby. Nigdy nie będziesz w stanie przyprowadzić dzisiejszych ludzi do Chrystusa, wygłaszając im wykłady, ale raczej poprzez zaspokajanie ich rzeczywistych potrzeb. To nie jest opcja, lecz nakaz. Jezus mówi uczniom: „Jeśli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi”, innymi słowy, służcie sobie nawzajem z pokorą i miłością, a potem miejmy Komunię z Chrystusem.